

Sygn. akt II KK 350/19

POSTANOWIENIE

Dnia 21 maja 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Cesarz

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 21 maja 2020 r.

sprawy M. S.

skazanego z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. i innych

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w W.

z dnia 17 maja 2019 r., sygn. akt X Ka (...)

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w W.

z dnia 15 marca 2018 r., sygn. akt V K (...),

p o s t a n o w i ł

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,

**2. zwolnić skazanego od kosztów sądowych postępowania
kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w W. wyrokiem z dnia 15 marca 2018 r., V K (...), uznał M. S. za winnego tego, że 26 grudnia 2012 roku w W. używając wobec M. T. przemocy, polegającej na szarpaniu za rękę i kopaniu po całym ciele, usiłował zabrać jej w celu przywłaszczenia 200,00 złotych, do czego jednak nie doszło z uwagi na interwencję M. D., przy czym spowodował u niej obrażenia ciała w postaci urazu klatki piersiowej ze złamaniem jednostronnym środkowych odcinków łuków żeber IX i X po stronie lewej z niewielkim przemieszczeniem odłamów kostnych oraz stłuczenia podudzia lewego, co skutkowało rozstrojem zdrowia trwającym dłużej niż

7 dni, to jest czynu z art. 13 § 1 kk w art. 280 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 kk w brzmieniu obowiązującym 30 czerwca 2015 roku w zw. z art. 4 § 1 kk. i na tej samej podstawie skazał go, zaś na podstawie art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. w brzmieniu obowiązującym 30 czerwca 2015 roku w zw. z art. 4 § 1 k.k. wymierzył karę 6 lat pozbawienia wolności, zaliczając na jej poczet okres tymczasowego aresztowania.

Wyrokiem z dnia 17 maja 2019 r., X Ka (...), Sąd Okręgowy w W., po rozpoznaniu apelacji obrońcy oskarżonego, zarzucającej naruszenie art. 2 w zw. z art. 9 § 1, 192, 7 w zw. z art. 410, 5 § 2 i 7 w zw. z art. 5 § 1 k.p.k. oraz, alternatywnie, rażącą surowość kary i żądającej zmiany wyroku przez uniewinnienie oskarżonego albo jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania albo wymierzenie kary łagodniejszej z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, zmienił zaskarżony wyrok jedynie w ten sposób, że obniżył karę pozbawienia wolności do 4 lat i 6 miesięcy.

W kasacji obrońca skazanego zarzucił „ rażące naruszenie prawa, mające istotny wpływ na treść orzeczenia, a w szczególności :

1. obrazę art. 170 § 1 pkt 2 i 5 k.p.k. poprzez niesłuszne oddalenie, pomimo braku przeszkód do ich przeprowadzenia wniosków dowodowych złożonych na rozprawie apelacyjnej o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania pokrzywdzonej M. T. na okoliczność przebiegu przestępstwa napadu, do którego doszło w miejscu jej zamieszkania w grudniu 2012 roku, którego mogła być świadkiem oraz o zwrócenie się do właściwej jednostki policji na okoliczność wskazania sygnatury akt postępowania dotyczącego tego zdarzenia,
2. obrazę art. 433 § 2 w zw. z art. 457 § 3 przez nierozważenie w sposób należyty, spełniający standard procesowy w uzasadnieniu wyroku Sądu Okręgowego wszystkich zarzutów obrońcy, a w szczególności związanych z wyglądem sprawcy przestępstwa dokonanego na pokrzywdzonej i znacznych rozbieżnościach w zeznaniach pokrzywdzonej z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym,
3. obrazę art. 7 i 410 k.p.k. przez zaakceptowanie w toku kontroli instancyjnej naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów, wyrażającej się w stwierdzeniu, że depozycje pokrzywdzonej M. T. w zakresie wskazania sprawcy przestępstwa

dokonanego na jej osobie są wiarygodne pomimo, że znane Sądowi były okoliczności związane zarówno z wadą wzroku pokrzywdzonej ograniczającą w znacznym stopniu możliwość rozpoznania sprawcy, jej nastawieniem do oskarżonego M. S. i jego rodziny — które to okoliczności potwierdzone zostały w opinii biegłej psycholog, jak również wynikają z depozycji pokrzywdzonej, a także znany był Sądowi dowód zapisu obrazu z monitoringu, który nie potwierdza obecności oskarżonego na ul. Ż. w dniu 26 grudnia 2012 roku, gdzie miał zostać przez pokrzywdzoną zidentyfikowany,

4. naruszenie przepisu art. 192 § 2 k.p.k. poprzez zaniechanie wyjaśnienia okoliczności podawanych przez biegłą E. C. B. , dotyczących kwestii rozpoznania przez pokrzywdzoną sprawcy czynu, które miały mieć charakter intuicyjny i subiektywny, uwarunkowany potrzebą jego ukarania, które to okoliczności nasuwały poważne wątpliwości, a ich wyjaśnienie mogłoby doprowadzić do odmiennej oceny stanu faktycznego sprawy w zakresie popełnienia przez oskarżonego M. S. inkryminowanego czynu i porzucenie jedynie na powieleniu twierdzenia Sądu Rejonowego w kwestii braku profesjonalizmu oraz uchybień biegłej polegających na wkraczaniu w kompetencje Sądu i jej własnej interpretacji materiału dowodowego.”

Skarżący wniósł o uniewinnienie M. S. albo uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi właściwemu do ponownego rozpoznania.

Prokurator w pisemnej odpowiedzi na kasację wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się oczywiście bezzasadna, co upoważniło do rozpoznania się na posiedzeniu i skrótownego odniesienia się do zarzutów (art. 535 § 3 k.p.k.).

Ad. zarzutu z pkt 1) w rzeczywistości obrońca na rozprawie apelacyjnej wniósł o zażądanie akt z Komendy Rejonowej Policji dotyczących napadu w okresie od 24 grudnia 2012 r. do 15 stycznia 2013 r. na jednego z mieszkańców posesji, w której zamieszkuje pokrzywdzona, bez podania sygnatury sprawy, dla sprawdzenia (zapewne), czy zdarzenie to mogło spowodować stany lękowe u pokrzywdzonej, a ponadto żądał jej dodatkowego przesłuchania, czy była świadkiem takiego napadu. Sąd odwoławczy na podstawie art. 170 § 1 pkt 2 i 5

k.p.k. oddalił te wnioski argumentując, że w oczywisty sposób zmierzają do przedłużenia postępowania, a zarazem, okoliczności, które mają być udowodnione, nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, (k. 1170 – 1171 akt głównych). Z uzasadnienia wniosków dowodowych, treści zarzutu i jego uzasadnienia jasno wynika, że obrońca zabiegał o poszukiwanie przez Sąd Okręgowy dokumentów (dowodów), które oczywiście nie miały żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie, toteż ich celem było bezpodstawne przedłużanie postępowania karnego. Tajemnicą (obrońcy) pozostaje, jakie znaczenie dla odpowiedzialności oskarżonego za zachowanie w grudniu 2012 r. mają stany lękowe pokrzywdzonej we wrześniu 2015 r.

Ad. zarzutów z pkt 2 - 4) w kwestiach podniesionych w tych zarzutach szczegółowo i przekonująco wypowiedział się już Sąd I instancji (zob. odpowiednio karty 1088, 1095 – 1096, 1090 – 1095). W kasacji powrócono do tych kwestii. Sąd odwoławczy nie tylko odesłał do wyczerpujących i trafnych wywodów Sądu *meriti*, wykazując, na których stronach uzasadnienia wywody te są zawarte, ale również sam wskazał, dlaczego argumenty apelacji są niezasadne ; zob. np. uwagi sądu co do wyglądu (zarostu) sprawcy, braku wpływu upośledzenia wzroku pokrzywdzonej na możliwość rozpoznania oskarżonego z bliska, znanego jej od dzieciństwa, przyczyn niewiarygodności opinii biegłej E. C. B. (zob. k. 1121 – 1183). Lektura uzasadnienia Sądu I instancji w powiązaniu z wywodami Sądu odwoławczego, również w jego reakcji na przypomniane wyżej wnioski dowodowe obrońcy, prowadzą do wniosku, że oba Sądy w sposób więcej niż należyty wykonały swe obowiązki, w tym Sąd odwoławczy - powinności określone w art. 433 § 2 k.p.k. i 457 § 3 k.p.k. Wysoki poziom procedowania Sądów, ich sprawozdań z czynności oraz ocen, spowodował, że kasacji pozostało tylko powtórzyć zarzuty apelacji i szukać uchybień w postępowaniu Sądu odwoławczego tam, gdzie ich nie było.

Z przytoczonych względów oddalono kasację jako oczywiście bezzasadną.